

Wielkanoc

Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki,

Na której pierwsze jaskry żółcieją i mlecze.

Pośród wierzb po kamieniach wąska struga ciecze,

A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,

Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,

Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosi

Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.

Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,

Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.

Wpisany przez Administrator
wtorek, 04 kwietnia 2023 12:51

Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,

Upadła na kolana i krzyknęła: „Chryste!”.

Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,

A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem

I rzeknie: „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,

Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem”.

Jan Lechoń

Jak co roku, niezmiennie – naszym Drogim Czytelnikom – życzymy Wiary, Nadziei i Miłości na
Wielkanoc
Redakcja

Wielkanoc Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki, Na której pierwsze jaskry żółcieją i
mleczce. Pośród wierzb po
kamieniach wąska struga ciecze,

A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,
Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,
Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosi
Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.
Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,
Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.
Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,
Upadła na kolana i krzyknęła: „Chryste!”.
Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,
A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem
I rzeknie: „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,
Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem”.
Wielkanoc

Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki,

Na której pierwsze jaskry żółcieją i mlecze.

Pośród wierzb po kamieniach wąska struga ciecze,

A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,

Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,

Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosy

Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.

Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,

Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.

Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,

Upadła na kolana i krzyknęła: „Chryste!”.

Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,

A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem

I rzeknie: „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,

Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem”.

Jan Lechoń Jan Lechoń